

Jan Kott

Ostatni list Trembeckiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 45/3, 290-291

1954

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN KOTT

OSTATNI LIST TREMBECKIEGO

Dr Włodzimierz Budka wskazał mi łaskawie nieznaną dotychczas list Trembeckiego, który wraz z Archiwum domowym Potockich z Krzeszowic przeszedł do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Krakowie. Jest to ostatni ze znanych nam dochowanych listów poety. Pochodzi z tygodni, w których Trembecki przepisywał na czysto swoją *Sofiówkę* dla Stanisława Szczęsnego Potockiego. Autograf ten nie zachował się. Czystopis, który znajduje się obecnie w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, dedykowany był Jarosławowi Potockiemu, synowi Szczęsnego. Przypisy poety umieszczone są w nim na marginesach z prawej strony kart; tymczasem — jak informuje list — w autografie przeznaczonym dla Szczęsnego do przypisów odwoływały duże litery i cyfry arabskie, których brak w autografie warszawskim. Być może, że autograf dla Szczęsnego znajdował się w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego za czasów Mickiewicza.

Trembecki list swój zaadresował do Róży Potockiej (ur. w r. 1780), czwartej z rzędu córki Szczęsnego z drugiej jego żony, Józefy Amelii Mniszchówny. Była ona wtedy żoną Antoniego Potockiego. Owdowiający wyszła potem za mąż za Władysława Branickiego, wielkiego łowczego dworu rosyjskiego, zmarłego w roku 1843. Poeta prosi ją o wstawiennictwo do ojca. Szło niewątpliwie, jak zwykle, o materialne kłopoty.

List jest bez daty. Szczęsny zmarł 15 marca 1805 r., Trembecki ukończył *Sofiówkę* pod koniec r. 1804 lub z początkiem 1805. Daty te wyznaczają czas listu.

Zwraca w nim jeszcze uwagę podpis: „*Le mari d'Olga*“. Olga Potocka była drugą z kolei córką Szczęsnego z trzeciej jego żony, sławnej Zofii Wittowej. Urodziła się najprawdopodobniej w r. 1796 lub 1797. Widocznie siedmioletnią dziewczynkę stary poeta szczególnie polubił i musiano go na dworze tulczyńskim nazywać żartobliwie „mężem Olgi“. Wyszła ona potem za mąż za Leona Narayszkina.

DO RÓŻY POTOCKIEJ

Tulczyn, koniec r. 1804 lub początek 1805

Autograf znajduje się w WAP w Krakowie. Archiwum domowe Potockich z Krzeszowic, nr 138. Luźna kartka 23,5×19,5. U dołu listu dopisek obcą ręką: „*Lettre écrite par Trembicki [!] à la C-sse Rose Branicka (alors Potocka) en envoyant sa »Sophiowka« p[ou]r q'elle présente à son père Stanislas Szcześnie Potocki*”.

Dimanche

Madame la Comtesse! J'ose vous importuner de ma prière; daignez vous charger de présenter à Monseigneur votre illustre Papa, ce petit barbouillage; c'est une description topographique de Sophiowka, à peu près telle, qu'elle doit être présentée au public, avec des notes, marquées par des lettres majuscules. Il y aura encore d'autres notes, qui sont marquées par des chiffres arabes; celles-ci ne sont faites que pour Son Excellence seule, et pour sa cheminée. Quoiqu'on y puisse trouver quelquefois l'éclaircissement des endroits obscurs, j'avertis que pour la plupart elles sont très pedantesques. Mais comme je suis vieux, malade et très aveugle, avec le secours d'un microscope je copie très lentement; je ne saurais donc les envoyer plutôt que mardi. Si par votre puissante interception vous pouviez m'obtenir de Monseigneur la grâce que je sollicite dans la lettre que je Lui ai adressée, et qui est ci-jointe, vous m'obligeriez fort sensiblement et à jamais, Madame la Comtesse, votre très affectionné beau-frère, et qui a l'honneur d'être en même temps le plus humble de vos serviteurs.

Le mari d'Olga

PRZEKŁAD

Niedziela

Pani Hrabino! Odważam się niepokoić Panią moją prośbą; czy zechce Pani łaskawie podjąć się przedstawienia Jego Eksceleńcji, Pani znakomitemu Ojcu, tej małej bazgraniny; jest to topograficzny opis Sofiówki, niemal już taki, jaki powinien zostać przedstawiony publiczności, wraz z przypisami oznaczonymi dużymi literami. Będą jeszcze drugie przypisy, które są oznaczone cyframi arabskimi; te przeznaczone są jedynie dla Jego Eksceleńcji i dla jego kominka. Chociaż czasami przynoszą one wyjaśnienie miejsc niejasnych, ostrzegam, że są przeważnie bardzo pedantyczne. Ponieważ jestem stary, chory i bardzo ślepy, przepisuję bardzo powoli, z pomocą lupy, i nie będę w stanie ich przesłać wcześniej niż we wtorek. Jeśli dzięki swemu skutecznemu pośrednictwu będzie Pani mogła uzyskać dla mnie od Jego Eksceleńcji łaskę, o którą błagam w liście zaadresowanym do Niego i załączonym tutaj, zobowiąże Pani niezmiernie i na zawsze, Pani Hrabino, Pani bardzo oddanego szwagra, który jednocześnie ma honor być najpokorniejszym z Pani sług.

Mąż Olgi